Księga Ezechiela

Rozdział 34

**Zapowiedź kary dla złych pasterzy Izraela**

**1**. I doszło mnie słowo Pana tej treści: **2**. Synu człowieczy, prorokuj przeciwko pasterzom Izraela, prorokuj i powiedz im: Pasterze! Tak mówi Wszechmocny Pan: Biada pasterzom Izraela, którzy sami siebie paśli! Czy pasterze nie powinni raczej paść trzody? **3**. Mleko wy zjadacie, w wełnę wy się ubieracie, tuczne zarzynacie, lecz owiec nie pasiecie. **4**. Słabej nie wzmacnialiście, chorej nie leczyliście, skaleczonej nie opatrywaliście, zbłąkanej nie sprowadzaliście z powrotem, zagubionej nie szukaliście, a nawet silną rządziliście gwałtem i surowo. **5**. Tak rozproszyły się moje owce, gdyż nie było pasterza i były żerem dla wszelkiego zwierzęcia polnego. Rozproszyły się **6**. I błąkały się moje owce po wszystkich górach i po wszystkich wysokich pagórkach; po całym kraju rozproszyły się moje owce, a nie było nikogo, kto by się o nie zatroszczył lub ich szukał. **7**. Dlatego wy, pasterze, słuchajcie słowa Pana! **8**. Jakom żyw - mówi Wszechmocny Pan - ponieważ moje owce stały się łupem i ponieważ moje owce były żerem dla wszelkiego zwierzęcia polnego, gdyż nie było pasterza, a moi pasterze nie troszczyli się o moje owce, a sami się paśli pasterze, a moich owiec nie paśli, **9**. Dlatego wy, pasterze, słuchajcie słowa Pana! **10**. Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja wystąpię przeciwko pasterzom i zażądam od nich moich owiec, i usunę ich od pasienia moich owiec, i pasterze nie będą już paść samych siebie. Wyrwę moje owce z ich paszczy; nie będą już ich żerem.

**Pan dobrym pasterzem Izraela**

**11**. Gdyż tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja sam zatroszczę się o moje owce i będę ich doglądał. **12**. Jak pasterz troszczy się o swoją trzodę, gdy jest pośród swoich rozproszonych owiec, tak Ja zatroszczę się o moje owce i wyratuję je z wszystkich miejsc, dokąd zostały rozproszone w dniu chmurnym i mrocznym. **13**. Wyprowadzę je spomiędzy ludów i zbiorę je z ziem; przyprowadzę je znowu do ich ziemi i będę je pasł na górach izraelskich, w dolinach i na wszystkich równinach kraju. **14**. Będę je pasł na dobrych pastwiskach i ich błonie będzie na wysokich górach izraelskich. Tam będą odpoczywać na dobrym błoniu i będą się paść na tłustych pastwiskach na górach izraelskich. **15**. Ja sam będę pasł moje owce i Ja sam ułożę je na ich legowisku - mówi Wszechmocny Pan. **16**. Będę szukał zaginionych, rozproszone sprowadzę z powrotem, zranione opatrzę, chore wzmocnię, tłustych i mocnych będę strzegł, i będę pasł sprawiedliwie. **17**. Do was zaś, moje owce, mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja rozsądzę między owcą a owcą, między baranami i kozłami. **18**. Czy nie dość wam tego, że spasacie najlepsze pastwisko, ale jeszcze resztę waszego pastwiska depczecie swoimi nogami, pijecie czystą wodę, ale jeszcze pozostałą resztę mącicie swoimi nogami? **19**. I moje owce musiały paść się na tym, co zdeptały wasze nogi, i pić to, co zmąciły wasze nogi. **20**. Dlatego tak mówi do nich Wszechmocny Pan: Oto Ja sam rozsądzę między owcami tłustymi a owcami chudymi. **21**. Ponieważ odepchnęliście wszystkie słabe bokiem i plecami i odtrąciliście je swoimi rogami, aż wypchnęliście je na zewnątrz, **22**. Dlatego wyratuję moją trzodę i już nie będzie łupem. Rozsądzę między owcą a owcą,

**Dobry pasterz**

**23**. Ustanowię nad nimi jednego pasterza, mojego sługę Dawida, i będzie je pasł; będzie je pasł i będzie ich pasterzem. **24**. A Ja, Pan, będę ich Bogiem, a mój sługa Dawid będzie księciem wśród nich - Ja, Pan, to powiedziałem. **25**. Zawrę z nimi przymierze pokoju, wytępię z ziemi drapieżne zwierzęta, tak że będą bezpiecznie mieszkać nawet na pustyni i spać w lasach. **26**. I złożę na nich i na otoczenie mojego wzgórza błogosławieństwo, i spuszczę na nich deszcz we właściwym czasie, a będzie to deszcz błogosławieństwa. **27**. Wtedy drzewa leśne wydadzą swój owoc, a ziemia wyda swoje plony; będą bezpiecznie mieszkać na swojej ziemi i poznają, że Ja jestem Pan, gdy połamię drążki ich jarzma i wyratuję ich z ręki ich ciemięzców. **28**. Już nie będą łupem narodów ani dzikie zwierzęta nie będą ich pożerać; będą bezpiecznie mieszkać, a nikt nie będzie ich straszył. **29**. I wywiodę dla nich bujną roślinność, tak że już nie będą ofiarami głodu w kraju ani nie będą już znosić zniewag narodów. **30**. I poznają, że Ja, Pan, ich Bóg, jestem z nimi, i że oni, dom izraelski, są moim ludem - mówi Wszechmocny Pan. **31**. Moimi owcami jesteście, owcami mojego pastwiska, a Ja jestem waszym Bogiem - mówi Wszechmocny Pan.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01